№ 98 Sobota dnia 3 Maja 1919 r. Rok IV.

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:
Miesięcznie . . . . 7 k. — h.
Z odnoszeniem do domu . 8 k. — h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
Miesięcznie . . . 8 k. — h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.
Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.
Numer pojedyńczy 40 halerzy.
Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnerta, ulica Skaryszewska № 16.

Cena ogłoszeń:
za wiersz petitowy:

Przed tekstem	k. 2 h. 60
W tekście	k. 2 h. 50
„ „ nekrologi	k. 1 h. 50
Po tekście na III str.	k. 2 h. —
Na IV str.	k. 1 h. —
Drobne za wyraz	k. — h. 30

Rodacy!

Po 128 latach obchodzimy Rocznicę Wiekopomnej Konstytucji 3-go maja po raz pierwszy w Wolnej i Niepodległej Polsce.

Dzień ten, był zawsze wielkim Świętem dla Narodu Polskiego, tembardziej więc teraz musimy uczcić go uroczyście. — Z pożogi i dymu wojny powstaje Polska. Wśród walk z wrogami jednoczą się części Państwa Polskiego i spajają się w jedną całość tak nierozerwalną i silną, jak niepożyty i mocny jest Duch Narodu.

W Sejmie naszym wre praca nad odbudową Ojczyzny, tworzy on ustawy, buduje gmach nowej Polski.

I oto dolatuje nas z przed lat stukilkudziesięciu głos ostatniego Wielkiego Sejmu Rzeczypospolitej, głos tak wielki i tak potężny, że zasłuchany weń Naród trwał i żył wiarą w lepszą przyszłość.

Konstutucja 3-go Maja wskazuje naszemu Sejmowi drogę po której iść winien, by Polskę uczynić wielką, potężną, szczęśliwą i sprawiedliwą dla wszystkich.

Dziś Święto 3-go Maja jest zarazem Świętem Zmartwychwstania Polski.

Powstająca Polska czci w niem swych mądrych prawodawców, czci w niem Święto pojednania i zgody całego Narodu.

W dniu tym połączymy się wspólnie by uczcić go uroczystym obchodem. Niech zamilkną waśnie i swary.

Wiwat Naród—Wiwat Sejm—Wiwat wszystkie stany! — Taki okrzyk ludu, wznoszony w dniu uchwalenia Konstytucji idzie do nas z wiekowej oddali.

Do wzięcia udziału w obchodzie Rocznicy Konstytucji 3-go Maja wzywamy Was Rodacy

Związek Obrony Narodowej.

Program Obchodu.

1. Msza Św. o godz. 10 rano w kościele Marjackim.

2. Pochód na Plac przed Resursą Obywatelską, gdzie będzie zasadzony dąb wolności i trzy symboliczne drzewa.

3. Odczyty, które będą wygłoszone o godz. 5 ej popoł. w następujących punktach miasta:

a) W Zjednoczeniu Polek—Foksalna № 37, przez p. St. Wronecką.

b) W Uniwer. Ludowym — Skaryszewska № 17, przez ks. D. Ściskałę.

c) W Narodowym Klubie Robotniczym — Lubelska № 36, przez pana J. Wigurę.

d) W Resursie Rzemieślniczej — Kilińskiego № 15, przez p. J. Gombrowicza.

e) Na Zamłyniu w fabryce „Zgoda“, przez p. Z. Węglińską.

Wejście na odczyty bezpłatne.

4. Wieczorem o godz. 8 ej i pół odbędzie się uroczysta Akademja w sali po-gimnazjalnej.

Bilety wejścia wydaje kancelarja Z. O. N. — Kilińskiego № 15, instytucjom, które przyjmują współudział w obchodzie.

W Rocznicę Majową

Gdy przed kilku laty, lub nawet przed rokiem jeszcze, pisało się, lub mówiło o Konstytucji 3 maja, wszystko to miało charakter bardziej oderwany, ściśle historyczny i wspomnieniowy.

Nic w tem dziwnego, traktowaliśmy naszą przeszłość, jako świętość, jako wyraźne świadectwo o zdolności do politycznego życia narodu, którego nie zwaliła niemoc wewnętrzna, lecz przemoc wrogów.

Ten świetny pomnik mądrości politycznej i społecznej naszych przodków był dla nich chlubą, a narodowi pozwolił w przeciągu wieku górą niewoli nietylko ją przetrwać, ale świadomością narodową ogarniać coraz szersze warstwy, zyskując dla idei państwowej polskiej śpiące i podświadome instynkty naszego ludu.

Pod tym względem rola, jaka odegrała w życiu polskiem, konstytucja 3 maja jest wielka i niezastąpiona.

Zwiększenie naszych sił narodowych przez dobrowolną rezygnację jednej, uprzywiljowanej klasy na rzecz ogółu, to nie fakt codzienny w życiu politycznem ludów. Do tego potrzeba wielkiego wyrobienia politycznego i wielkiego umiłowania sprawy ojczystej.

Zrozumienie, że źródło sił leży w warstwach niższych, które należy do czynnego życia narodowego powołać, aby zapewnić mu duchowy i materjalny rozwój, oto nić przewodnia, wijąca się po przez Ustawę Rządową z 1791 roku. Ten testament, ginącej Rzeczypospolitej, nosili jej synowie w duchu i sercu i w każdej chwili możności samodzielnego tworzenia państwowego, starali się wcielać go w czyn.

Była to droga, którą szły pokolenia, była to droga, która wiodła i wiedzie do rozwoju, do harmonijnej współpracy wszystkich warstw i stanów. Tą wielką puściznę przechowywaliśmy długo idąc z nią pod strzechy wieśniacze i do izdebki robotników, by powołać ich do świadomego życia narodowego.

Dziś przed Polską otwierają się nowe, wielkie horyzonty. Jesteśmy wolni niepodlegli,—rozszarpane ciało ojczyzny, zrasta się w jedną całość. Możemy stać się znów państwem wielkiem i potężnem, jakiem była dawna Rzeczpospolita, przeżywszy w olbrzymich skrótach dziejowych, te wszystkie chwile i momenty, jakie musiała przejść Polska przedtem w ciągu wieków całych za czasów Mieczysławów i Bolesławów do okresu Jagiellonów.

Polska myśl państwowa pracuje z nowem natężeniem dla potęgi i dobra państwa i narodu.

I tu znów staje przed nami testament Wielkiego Sejmu wykazując rozumną drogę, reform społecznych i politycznych. Musimy przejąć się temi ideami, musimy je podjąć i w myśl nich tworzyć nowe życie, nowe formy tchnąć ducha, nadać im treść zgodną z wielką tradycją.

Jesteśmy, w punkcie stycznym z twórcami Konstytucji 3 Maja i jeśli chcemy, aby praca nasza wydała pożądane owoce musimy przejąć się tą samą myślą i ideą, które przyświecały Kołłątajowi, Potockim i innym twórcom konstytucji majowej.

Sejm obecny podejmując swe prace państwowo-twórcze ma wspaniałą wskazówkę daną mu przez dawne pokolenie.

Trzeba jednakże nie zapominać o jednym jeszcze—aby reformy przyjęły się w życiu nie wystarcza tylko sama ich teoretyczna słuszność. Nie wszystko, co w teorji jest piękne, wydaje w praktyce dobre owoce. Co dobrem być może dla danego narodu w pewnych. określonych warunkach, dla innego, w warunkach innych, może okazać się zgubne.

Polityka społeczna danego państwa musi być ściśle dostosowaną do cech danego narodu, do warunków w jakich on się rozwijał, i w jakich jest obecnie—jednem słowem, powinna nosić na sobie piętno indywidualnego życia danej jednostki zbiorowej. Wtedy tylko może wydać dobre rezultaty. Żadnych szablonów tutaj niema i być nie może.

Musimy pamiętać też o tem, że gdy inne narody mogły przez ostatnie lat sto same decydować o swym losie, my dopiero teraz tę możność uzyskujemy, a więc to, co dla innych jest harmonijnym rozwojem dla nas będzie już dużym skokiem od tych form i stosunków, które dopiero co były u nas. A przytem ujednostajnienie naszego życia politycznego i społecznego, tak różnolitego w rozmaitych dzielnicach, musi też odgrywać tu dużą rolę.

Jesteśmy w punkcie wyjścia, w momencie poczęcia się nowej państwowotwórczej pracy, przerwanej przed stukilkudziesięciu laty przez obcy nam najazd. Powinniśmy do tej pracy stanąć, mając przed oczyma tą tradycję, jaką wskazuje nam rok 1791, aby wejść w nowe życie jako czynnik samodzielnej siły.

Nie boimy się reform i uważamy je za pożądane, ale pierwszym ich warunkiem powinno być, aby wzmagały, a nie osłabiały tętno życia narodowego, aby z burzy dziejowej wskrzesiły Polskę silną i wielką, któraby była jednakowo sprawiedliwą dla wszystkich swych obywateli,

nakładając na nich równe obowiązki i dając im jednakowe prawa.

Zdrowa myśl społeczna konstytucji majowej powinna nam przyświecać. Spełnijmy to, co ona nam nakazuje.

Konstytucja 3-go Maja, to „arka przymierza między dawnemi i nowemi laty", przez nią zadzierzgnięty został węzeł między naszą przeszłością i przyszłością państwową. Naszym obowiązkiem jest spełnienie tego, co jej duch nam nakazuje.

H. N.

TELEGRAMY

Komunikat sztabu polskiego.

WARSZAWA, 30 kwietnia (PAT).

Front galicyjski.

Pod Lwowem oddziały załogi lwowskiej rozwijając w dalszym ciągu ofenzywę, wzięły szturmem Kamieniopol i Prusy. W dwudniowych atakach w kierunku północnym bohaterskie niezmęczone wojska nasze rozbiły zupełnie nieprzyjaciela i osiągnęły linje: Stawki, Werchutka, Łozina Hryniowska, Rokitno Wielkie, Zawadów, Buczyna, Grzęda, Kanał do Zydatycz, Zydatycze, Prusy, Kamieniopol. Podhorce. Miasto Lwów dzięki męstwu naszych oddziałów i umiejętnemu kierownictwu, jest obecnie zupełnie poza ogniem artylerji nieprzyjacielskiej

W walkach odznaczyły się 38, 39 i 40 pułki strzelców lwowskich, brygada artylerji lwowskiej, jak również oddziały wielkopolskie, które dzielnie wspierały w walkach.

Front wołyński.

Spokój.

Front litewsko-białoruski.

Nieprzyjaciel, który koncentrował się na wschód od Wilna w celu przeprowadzenia kontrofenzywy został śmiałym atakiem naszym rozbity Jednocześnie w kierunku północno-wschodnim oddziały majora Biernackiego rozbiły po dłuższej walce na bagnety oddziały bolszewickie. Pod Niemenczynem, w pościgu za cofającym się nieprzyjacielem oddziały nasze dotarły do stacji Podbrodzie, którą zajęły biorąc 200 jeńców, 7 kulomiotów, w pościgu zdobyto tabory i duże zapasy materjału wojennego.

Kawalerja śmiałym wypadem na tyły nieprzyjacielskie zniszczyła tor kolejowy w okolicy Smorgoni.

Na wschód od Pińska silne ataki nieprzyjacielskie, na Zaozierje zostały odparto z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela, w walce wzięto trzy kulomioty.

Haller pułk.

Wilhelm przed sądem.

LYON, 30 kwietnia (PAT). Na plenarnem posiedzeniu konferencji pokojowej przedłożono wniosek w sprawie odpowiedzialności wymiaru kary za przestępstwa popełnione podczas wojny. Ustanowiony będzie trybunał z 5 sędziów.

Ententa zażąda od Holandji wydania Wilhelma i postawienia go przed sądem.

Przygotowania na Ślązku.

PARYŻ, 30 kwietnia (PAT). „Intransigeant" pisze o gorączkowej działalności Niemców na Ślązku. Hindenburg objeżdża garnizony, wzywa je do obrony Niemiec. Śląskie fabryki wyrabiają gorączkowo armaty, mitraljezy, tanki, gazy trujące, pociągi pancerne.

W dniu dzisiejszym Polska Ajencja Telegraficzna nie przysłała nam ani jednej depeszy.

Czerwony Krzyż w Radomiu.

Żołnierz bohater powiększa, rozszerza granice zmartwychwstałej Polski. Mamy już Wilno, Poznań i Lwów.

Od miesięcy stoi ten obdarty, głodny, zabłocony żołnierz na granicach Rzeczypospolitej. Stoi, i walczy, i ginie, umiera w strasznych warunkach, często bez opieki, bez bielizny, bez opatrunków, bez szpitali i lekarstw. Pojedyncze komitety robią co mogą, ale to kropla w morzu, to pomoc niezorganizowana, dorywcza.

I dlatego powstaje Polski Czerwony Krzyż z centralą w Warszawie, by ująć opiekę nad chorym i rannym żołnierzem w jeden system i pokierować nią racjonalnie.

A w kraju, koło nas wymierają całe chaty i wsie Tyfus pustoszy całe powiaty w zastraszający sposób. Lud bez opieki, bez pomocy nie umie sobie radzić.

Trzeba koniecznie wziąć się do roboty, do pomocy. Dotychczas dbali o zdrowotność u nas, we własnym interesie, okupanci. Dziś jesteśmy sami i my sami musimy o sobie pomyśleć.

Dlatego powstaje w Polsce Czerwony Krzyż. Nasz polski Czerwony Krzyż.

W Radomiu zajął się zorganizowaniem oddziału Czerwonego Krzyża,—Polski Komitet Sanitarny, który od początku wojny robi wszystko, by tamować śmiertelność w Radomiu i okolicy. Dziś, kiedy wojsko polskie rośnie z dnia na dzień, a zatem i wymogi różne, rośnie i stan chorych i rannych, dziś, kiedy tyfus przybiera katastrofalne rozmiary pomoru, brak Komitetowi już sił i środków do przeciwdziałania. I dla tego przyłączył się Komitet sanitarny radomski ze swą centralą warszawską do Polskiego Czerwonego Krzyża i zaprasza wszystkich, bez różnicy przekonań, do zapisywania się na członków i do współpracy, do zszeregowania się dla zapobieżenia tej okropnej nędzy i opłakanym stosunkom wśród chorych i rannych żołnierzy i dla ochrony bezradnej ludności, wymierającej masowo.

Tu nie wolno się ociągać!

Przez Polskę pomór idzie straszny, złowrogi i w wojsku i między ludem. Trzeba ruszyć ławą i pomódz. Wysiłki jednostek, które tak często same przy tem padają ofiarą, nie znaczą wiele. Tu musi każdy podać pomocną dłoń. To przecież o naszego żołnierza, o nasz lud idzie! Każdy powinien stać się członkiem Czerwonego Krzyża. Tego wymaga poczucie ludzkości. A zresztą to samo może dziś, jutro spotkać każdego.

Członkiem staje się ten, kto wpłaci kwartalnie 10 koron. Pokwitowanie z zapłaconej wkładki, służy jako karta wstępu na pierwsze organizacyjne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża w Radomiu, dnia 8 maja ogodz. 4 po południu w Resursie Rzemieślniczej ul. Kilińskiego 15 (Górki Lubelskie).

Przedtem można się zapisywać: w Komitecie Sanitarnym, ul. Lubelska 19 od godz. 5—7 wiecz. u skarbniczki p. Z. Przjałkowskiej, we Wzajemnym Drugim Kredycie, ul. Szeroka 1, między godz. 10—1, oraz w „Głosie Radomskim".

Wszelkie instytucje, urzędy, towarzystwa i związki uprasza się o natychmiastową i szybką współpracę w tym kierunku, że wszystkie sporządzą spis członków, którzy chcą należeć do Polskiego Czerwonego Krzyża i z wkładkami złożą do 6 maja w Komitecie Sanitarnym.

KRONIKA.

Kalendarzyk. *Dziś:* Znal. św. Krzyża. *Jutro:* Florjana.

Wschód słonca o godzinie 4.35. Zachod o godzinie 7.20.

Radom, 2 maja.

Jutro d. 3 maja 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu)

100	markowe,	koronowe,	rublowe	za	97.53
500	„	„	„	za	487.64
1000	„	„	„	za	975.28
5000	„	„	„	za	4876.39
10000	„	„	„	za	9752.78

= **Od Wydawnictwa.** Numer piątkowy „Głosu Radomskiego" z powodu przerwania pracy w dniu 1 maja nie wyszedł.

Z przyczyny święta narodowego w rocznicę Konstytucji 3 maja „Głos Radomski" nie ukaże się w niedzielę. Następny numer wyjdzie w poniedziałek po południu.

= **Zarząd Zjednoczenia Polek** prosi członkinie o przyjęcie jak najliczniejszego udziału w pochodzie narodowym w dniu 3 maja.

Punkt zborny w Gospodzie przy ul. Marjackiej 12 o godzinie 9 rano.

= **Zjednoczenie Polek.** W niedzielę 4 maja o godz. 3 po poł. w gospodzie przy ul. Marjackiej 12 zebranie kooperatywy „Stowarzyszenie spożywcze Zjednoczenia Polek". Wstęp i prawo głosowania za okazaniem pokwitowania ze złożonego udziału na sklep „Zjednoczenie". Porządek dzienny: 1) sprawozdanie Komisji organizacyjnej, 2) wybory Zarządu i Rady Nadzorczej, 3) wnioski i życzenia.

= **Zarząd „Zjednoczenia Polek"** składa serdeczne podziękowanie wszystkim paniom, które łaskawe były wziąć udział czynny w urządzeniu „koncertu-rautu". Dochód z koncertu przyniósł po odtrąceniu wydatków na dekoracje i służbę 3554 kor.

Kwesta w cukierniach, organizowana przez p. Wickenhagenową dała dochód na święcone dla żołnierza 4280 kor.

Kwesta w kinach, organizowana przez „Młodą Polskę" dała 1124 kor., lista ofiar zebrana w firmach sklepowych: Sz. p. Pomianowskiego, Grajnerta, Rembikowskiego, Borowskiego, Michalskiego, Wiktorji, Warszawianki, Trzaska i Ziemianki dała 242 kor. 80 hal. Zebrane przez panie Skotnicką i Dobrzańską w biurach i bankach 1840 kor., 150 rb. Zarząd „Zjednoczenia Polek" bardzo dziękuje Szanownym Paniom za łaskawy współudział w zbieraniu ofiar na święcone dla żołnierza, jak również firmom wyżej wymienionym. Cech kowalski ofiarował na ten cel 10 kor.

= **Za nieprawne posiadanie broni.** Za posiadanie i używanie broni palnej bez pozwolenia odpowiedniej władzy państwowej, ukarani zostali w drodze administracyjnej: Jan Urbański z Krogólczy Suchej, gminy Orońsk grzywną 1200 kor., lub 3 miesięcznym aresztem, Stefan Lipiec z Radomia 2 miesięcznym aresztem, Jan Seredyński z Krogólczy Suchej gm. Orońsk grzywną 500 koron lub 10 dniowym aresztem. Józef Szymaniak z kolonji Ostrołęka gm. Przytyk grzywną 1200 koron lub aresztem 3 miesięcznym.

= **Mieszkańcy dzielnicy 16-ej** zapytują za naszym pośrednictwem Wydz. Apr., czy słonina amerykańska była wydana dla wszystkich mieszkańców (chrześcjan) tej dzielnicy, gdyż większość do tej pory wykupić takowej nie może z powodu ciągłego braku.

Sklep z tłuszczami dla dzielnicy 16 połączony był z dzielnicą 15 (Związkowy sklep Robotników Polaków, Wysoka 15). Słoninę z innych dzielnic jeszcze teraz dostają, więc co się mogło stać ze słoniną dla dzielnicy 16. W sklepie zaś słyszy się propozycję, że na kupon słoniny (1 f.) mogą wydać pół funta szmalcu po cenie na szmalec. Jeśli brak słoniny niech będzie szmalec, lecz w normie jaka się należy za słoninę.

= **Awantury uliczne.** W ubiegły wtorek około g. 2 p.p. wywiadowca policji komunalnej wraz z posterunkowym wysłani zostali na przedmieście Kaptur w celu zaaresztowania jednego z robotników robót publicznych, który pobiwszy przechodzącego tamtędy żyda odebrał mu mąkę. Po uskutecznieniu aresztowania i prowadzeniu aresztowanego do komendy policji w ślad za tymiż szedł tłum, który po drodze rósł, aż w Rynku przed Magistratem tłum odbił aresztowanego chcąc pobić policjantów, wobec czego ci ostatni zmuszeni byli dać kilka strzałów na postrach.

Słysząc strzały, rezerwa policji wybiegła przed Magistrat i napastujący tłum rozpędziła nie zdoławszy jednak schwytać aresztowanego, który dzięki zamieszaniu zdołał zbiedz, pozostawiając mąkę. Ofiar z ludźmi nie było.

= **Kradzież z włamaniem.** W nocy z soboty na niedzielę, niewykryci dotychczas sprawcy, wyłamali kratę żelaną w komórce należącej do p. Gajl, właścicielki pensji i wykradli zapasy spiżarniane wartości do 4.000 koron.

Jak „świętowano" 1 maja.

Dla przyjezdnych ciekawy i oryginalny widok przedstawiał Radom w dniu 1 maja — sklepy zamknięte, nic dostać nie można, to też przeciętny warszawianin, kielczanin lub t. p. przedewszystkiem się pytał — co to za święto u was? Tak, u nas, w republice radomskiej było święto, miało być ono świętem pracy, zrobiono zeń jednak święto teroru.

Przed południem na Skaryszewskiej połączyły się w zgodną, harmonijną całość poszczególne grupy pochodu socjalistycznego. Była więc PPS. i Bund, Komuniści i Poale-Syon, wszystko to po wysłuchaniu przemówień ruszyło społem przez Lubelską pod Magistrat. A więc najpierw szedł z karabinami pluton Milicji ludowej. Potem szła delegacja z czerwonemi opaskami na ramieniu, dalej trochę, dzieci różnej narodowości, przeważały jednak „neutralne", z czerwonemi chorągiewkami, a następnie PPS., Komuniści, Bund, Poale-Syon i ciekawi. Wszystkiego tego nie było nawet półtora tysiąca, przyczem dużemi grupami w pochodzie były partje żydowskie.

Między transparentami do najciekawszych należą takie, jak: „*Niech żyje rewolucyjna armja*" — „*Niech żyje rewolucyjna armja żydowska*", — „Niech żyje „*socializem*" (pisownia oryginału).

Przed Magistratem, przybranym w sztandar czerwony, powitał pochód prezydent Foryś, jako „pierwszy prezydent socjalista", przemawiali „towarzysze" z pod różnych znaków, między innemi jeden, który wzniósł okrzyk: „Niech żyją komuniści rosyjscy", „*Niech żyje rosyjska rewolucyjna armia!*"

Poczem pochód poszedł na cmentarz katolicki, skąd powrócił i rozwiązał się na rogu Skaryszewskiej i Marjackiej.

Pomiędzy okrzykami był jeden bardo charakterystyczny.—„Precz z mąką amerykańską!"

Sklepy były zamknięte pod groźbą rozbicia, szkoły początkowe rozpędzono, tak samo zmuszono do przerwania lekcji w szkołach średnich żeńskich; w szkole handlowej męskiej nie zawahano się rzucić petardę, która wybiła kikka okien. Nie dopuszczano też dowozu ze wsi do miasta, wylewano mleko i t. p.

OFIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego"

Na obronę Lwowa dla uczczenia ś. p. Jana Wolskiego składa żona koron 100.

Na ręce Ligi Kobiet w Radomiu. Dla uczczenia pamięci Mieczysła Twarowskiego b. Legjonisty — Szczypiorniaka na bieliznę dla żołnierzy koron 200 składa rodzina.

Na potrzeby żołnierza polskiego. Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Wacława Kotowicza składa rodzina najbliższa do dyspozycji ks. kap. Millika 100 koron.

Na żołnierzy na froncie lwowskim. Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Mieczysława Twarowskiego, na ręce Ligi Kobiet składają Osińcy koron 50.

Lidze Kobiet do rozporządzenia przewodniczącej, zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Mieczysława Twarowskiego skadają: St. Kelles-Krazowa koron 50; Lewickie koron 50; Kłodnicka koron 20.

Na biednych m. Lwowa Julja Gajdzińska składa koron 10.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów 4-ro klasowej Szkoły Handlowej Męskiej dla uczenia ś. p. Jana Wolskiego, składa Drożdżownia Lubelska kr. 1.000 i urzędnicy tejże kr. 130.

Na wojsko polskie do dyspozycji sekcji opieki nad żołnierzem polskim przy Stow. „Zjednoczenie Polek", zamiast wieńca na trumnę ś. p. Bolesława Chochowskiego Stow. Właścicieli sklepów spożywczych kor. 150; Elżbieta Majewska kor. 20; ks. Laskowski z Białaczewa kor. 10; Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Bronisława Listkiewicza Jadwiga Listkiewicz kor. 20; Kochanemu stryjkowi Władzia Listkiewicz kor. 10.

Na skarb narodowy Jadwiga Skwarkowa rb. sr. 4; Józef Prokop z Oblassa kor. 50 jako karę.

Na święcone dla żołnierza Izrael Goldstejn (ławnik) kor. 6.

Szanownym Księżom—kapelanowi Millikowi i prefektowi Dr. Gieryczowi pp. Oficerom, z pułk. Wasilewskim i Kluczyńskim na czele, żołnierzom W. P. oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie ś. p.

Wacława Kotowicza

najserdeczniejsze podziękowanie składa

RODZINA.

Podpisujmy Pożyczkę Państwową.

Podziękowanie.

Wielebnemu Duchowieństwu i wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę ś. p.

EMILJI JANISZEWSKIEJ

składają „Bóg zapłać" Siostrzenice i Siostrzeńcy.

2258—1

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę

ś. p. **Mieczysławowi Twarowskiemu**

a w szczególności ks. Kapelanowi Millikowi, ks. Gieryczowi pp. Wojskowym, Lidze kobiet oraz wszystkim życzliwym składa serdeczne „Bóg zapłać" Rodzina.

PODZIĘKOWANIE.

Wielebnemu Duchowieństwu, a w szczególności ks. Dr. Gieryczowi, Siostrom Miłosierdzia, Zakonnicom Opieki Najś. Marji Panny, oraz wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę ś. p.

Janowi Wolskiemu

składają z głębi zbolałego serca serdeczne „BÓG ZAPŁAĆ" Żona i Rodzice.



Elektoralna 30. Tel. 250-65.

„CUD"

Kupują wszystkie oszczędne gospodynie jako doskonałą zaprawę do podłóg.

Istniejące dotychczas na rynku różne zaprawy do podłóg, przedstawiają masę rozmazującą się, jak miękkie masło. Powstaje to skutkiem domieszki do wosków różnych innych niewłaściwych substancji

Zaprawa zaś „Cud" nie rozmazuje się, bo jest ścisłą, zawiera bowiem w sobie same najlepsze woski i rozciera się tylko cieniutką warstwą równomiernie.

Zaprawa „Cud" zasycha natychmiast daje z prawdziwą łatwością prześliczny, długotrwały połysk i używana być może w ilości minimalnej. 2124—36

Żądać w składach aptecznych i mydlarniach.

Skład fabryczny, w składzie farb „RIPOLIN" WARSZAWA, GRANICZNA 9, Tel. 94-83.

SALETRĘ CHILIJSKĄ

zastąpić można mączką zwierzęcą mięsną odklejoną zawierającą **Azotu (N) 8.20 proc. i kwasu fosforowego** rozpuszczalnego w 2 proc. kwasie cytrynowym (N) 6.45 proc.

Mączkę mięsną z gwarancją powyższej zawartości nabyć można

w DOMU HANDLOWYM

ADOLF LIPCZEWSKI w Kielcach.

2264—3

KURSA MATURYCZNE I UZUPEŁNIAJĄCE „NAUKA"

Kraków, Bonerowska 10, parter

pod fachowem kierownictwem profesorów przygotowują do matury i egzaminów wstępnych w lekcjach zbiorowych i indywidualnych.

Kurs pisemny umożliwia przygotwanie bez zmiany stałego miejsca pobytu, bez zaniedbywania godzin urzędowych.

Kursa wypożyczają i dostarczają książek i skrótów.

Prospekty na żądanie.

Zgłoszenia pisemne i ustne przyjmuje kancelarja kursów „NAUKA" Kraków, Bonerowska l. 10 wgodz. urz. od 11—12 i od 4—6. 1904—

Adam ZEMBRZYCKI Kraków, ul. Florjańska L. 9.

Hurtowy magazyn papierów i przyborów szkolnych.

WYRÓB ZESZYTÓW i KSIĄG HANDLOWYCH.

SKŁAD KART POCZTOWYCH. Albumy do kart pocztowych i fotografji. PAMIĘTNIKI.

PAPIERY LISTOWE. 2240—4

FARBUJCIE w DOMU

Za kilka fenigów farbuje się materjały bawełniane, wełniane i jedwabne tylko proszkami znanymi

„PIGMENT"

WYTWÓRCZOŚĆ KRAJOWA. Unikać licznych i bezwartościowych naśladownictw. Jeden proszek „Pigmentu" zastępuje kilka proszków innych. Do otrzymania w pierwszorzędnych składach aptecznych i farbiarskich.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ 2184—3

Ign. LIPSZYC, Warszawa, Marszałkowska 127.

Do wyrobu DACHÓWEK CEMENTOWYCH

poleca udoskonaloną i jedynie racjonalną maszynę patentowaną syst. **rolkowego** (prod. dzien. **500—800** dach), jak również wszelkie inne maszyny do wyrobu PUSTAKÓW, CEMBROWIN, RUR i t. p.

Fabr. B-ci HOFFMAN w Łodzi, ulica Dzielna № 78.

Przedstawiciel T. MARX w Warszawie, ulica Kredytowa № 4.

2146—4

Największy wybór

Łóżek
Umywalni
Kas ogniotrwałych
Kasetek
Przyborów myśliwskich
Naczyń kuchennych
Szkła stołowego
Lamp
Porcelany
Wieńców
i Trumien

1942—

A. Małecki

Radom, ul. Lubelska № 31.

Każdy przyznać musi że

„TAPETY"

są najpiękniejszą ozdobą mieszkań i takowe

w WIELKIM WYBORZE

dostać można po cenach nizkich

u Sz. SZTEJNMANA

w Radomiu, ul. Lubelska 21.

Próby tapet wysyła się bezpłatnie. 2150—20.

Kaszel, chrypkę, duszność



usuwają **„Pastylki Belgijskie"** z marką **„Kogut"** (Krajowe Vjal d a). Żądać w aptekach, składach aptecznych „Pastylek Belgiskich" z marką „Kogut". 2260—40

OGŁOSZENIE.

Sąd Pokoju w Radomiu ogłasza, że Antoni Rdzanek, lat 30, mieszkaniec wsi Dąbrówka-Warszawska, gminy Kowala, za usiłowanie sprzedaży kartofli po 50 koron, za jeden korzec, wyrokiem z dnia 22 lutego 1919 roku (L. K. 373/19), został skazany na osadzenie w więzieniu przez przeciąg dwuch tygodni, nadto na grzywnę w kwocie koron 600 oraz na zapłacenie kosztów postępowania karnego w 1-ej i 2-ej instancjach ogółem koron 187 hal. 50.

Radom 15 kwietnia 1919 r.

Sędzia Pokoju J. Prokopowicz.

2229—3 Sekretarz Sądu A. Przybytniewski.

OGŁOSZENIE.

Sąd Pokoju w Radomiu ogłasza, że Franciszek Prasek, lat 23, mieszkaniec wsi Zawady-Stare, gm. Jedlińsk za usiłowanie sprzedaży kartofli po 50 koron za korzec wyrokiem z dnia 22 lutego 1919 r. (L. K. 374/19) został skazany na osadzenie w więzieniu przez przeciąg dwuch tygodni, nadto na grzywnę w kwocie koron 600, oraz na zapłacenie kosztów postępowania karnego w 1-ej i 2-ej instancjach ogółem koron 187 halerzy 50

Dnia 16 kwietnia 1919 r.

Sędzia Pokoju M. Gallewicz.

2230—3 Sekretarz A. Przybytniewski.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądowy Ludwikowski w Radomiu przy ul. Zgodnej № 9, zamieszkały, w myśl art. 1030 pr. Cyw., niniejszym ogłasza, że w dniu 16 Maja 1919 r. o godz. 10 rano w domu № 7 przy ulicy Ogrodowej w Radomiu ma się odbyć sprzedaż ruchomego majątku, należącego do Jadwigi Żyłło, a składającego się z fortepianu oszacowanego 360 rubli.

2265—1 Komornik Sądowy Ludwikowski.

Ogłoszenie.

Sąd pokoju w Wierzbniku ogłasza, że wyrokiem z dnia 19 lutego 1919 r., zatwierdzonym przez Wydział Apelacyjny Sądu Okręgowego w Radomiu 1 kwietnia 1919 r., mieszkanka m. Wierzbnika Gitla Gołębiowska, za podbijanie cen na naftę, skazaną została na miesiąc więzienia i tysiąc koron grzywny (K. 14/19).

Dnia 26 kwietnia 1919 r.

2275—1 Sędzia Pokoju Makulski.

---

50 koron nagrody

W środę o godzinie 9-tej wieczorem zgubiono kołnierz damski futrzany czarny na ulicy Lubelskiej między № 61-ym a Komisarjatem dawniej gubernią. Łaskawy znalazca uprzejmie jest proszony o łaskawe odniesienie takowego za powyższą nagrodą do Marji Fidlerowej ul. Kościelna № 5 I-sze piętro czytelnia.

2272—2

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Radomiu Wł. Gazdziński, zamieszkały przy ulicy Kościelnej № 6 na zasadzie art. 1030 Post. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 12 maja 1919 roku o godzinie 10 zrana w Radomiu przy ulicy Lubelskiej № 25 w mieszkaniu Jankla Millera odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Jankla Millera składającego się z ruchomości domowych ocenionego 850 koron.

2262—1 Komornika Sądowy Wł. Gaździński

Pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecinnego

Heleny Kaszewskiej

w Radomiu, ul. Wysoka № 37 (I piętro)

przyjmuje wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych materjałów, oraz reperacje. Robi prędko tanio i dobrze. 2029—8

Do sprzedania dom

z ogrodem owocowym i warzywnym. **Sklep w dobrym punkcie; zaraz.** Wiadomość Młodzianowska 4 sklep. 2238-1

JÓZEF DRÓZD

jako jeniec, zmarł prawdopodobnie na Węgrzech. Kto mógłby dać o zmarłym pewne wiadomości, zechce zawiadomić o tym za nagrodą 50 kor. M. Drózd, Bursa im. J. Kochanowskiego Trawna 6.

2239—3

OGŁOSZENIE.

Sąd Pokoju w Radomiu ogłasza, że Ludwik Kapusta lat 50, mieszkaniec wsi Jastrzębia, gminy Kozłów za usiłowanie sprzedaży kartofli po 50 kor. za jeden korzec wyrokiem z dnia 22 lutego 1919 r. (L. K. 372/19) został skazany na osadzenie w więzieniu przez przeciąg dwuch tygodni, nadto na grywnę w kwocie koron 600 oraz na zapłacenie kosztów postępowania karnego w 1-ej i 2-ej instancjach ogółem koron 187 halerzy 50.

Dnia 16 kwietnia 1919 r.

Sędzia Pokoju M. Gallewicz

2231—3 Sekretarz A. Przybytniewski.

Poszukuje się motoru

od 3-ch do 5 koni do nabycia, albo wydzierżawienia. Zgłoszenia do Fabryki grzebieni, Kozieniecka 27.

2234—

Przepisywanie i nauka na maszynach, na paru systemach Skaryszewska 17. 2049—

Motor ropowy Diessla 16 konny okazyjnie do sprzedania Sarnów p. Gniewoszów. 2263—3

Do sprzedania plac ogrodowy przestrzeni około 4.000 łokci kw. położony przy ul. Świeżej bliżko Rajtszuli. Wiadomość w Administracji „Głosu". 2271—2

Skutkiem wyjazdu na front bojowy są do sprzedania różne i wyborowe garnitury męskiej garderoby. Wiadomość u stróża Lubelska № 59. 2248—3

OKAZJA! PENSJONAT,

w Warszawie dobrze prosperujący do sprzedania. Adresować: Pensjonat, Bracka 11 m. 2.

2243—2



PASTA

CZARNY LEW

LION-NOIR.

Znana pasta do obuwia „CZARNY LEW" (Lion Noir) zjawiła się na rynku.

WŁAŚCIWOŚĆ TEJ PASTY:

Konserwuje skóry, nadaje jej wydatny połysk, czyni skórę nieprzemakalną i miękką.

Pasta „CZARNY LEW", dzięki jej obfitości farby i tłuszczu czyści i czerni obuwie nawet z najgorszej skóry.

Żądać wszędzie. 2222—20

Reprezentant. Skład Farb „RIPOLIN" Warszawa, Graniczna 9, tel. 94-83



Choroby: Żołądka, Kiszek, obstrukcje leczą „Szwajcarskie gorzkie zioła D-ra Banera". Żądać w aptekach, składach aptecznych. 2259—19

Redaktor: Henryk Niedźwiedzki. Druk „J. K. Trzebiński"—Radom. Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski"